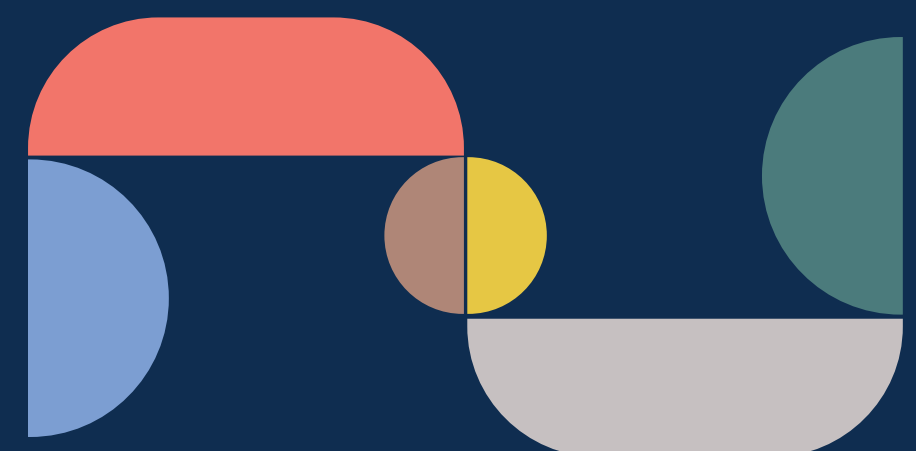


# WŁOCŁAWSKI SZŁAK MODERNISTYCZNY

BAZA WIEDZY NA TEMAT MIESZKANIOWEJ  
ARCHITEKTURY MODERNISTYCZNEJ  
W FORMIE GRY MIEJSKIEJ



Wydawca: Urząd Miasta Włocławek  
Wydział Kultury, Turystyki i Promocji  
tel. 54 414 42 06, 54 414 43 71, [visit@um.wlodawek.pl](mailto:visit@um.wlodawek.pl)  
Ilustracje, opracowanie graficzne i merytoryczne:  
Agnieszka Przybylska

Opracowanie stanowi integralną całość  
z wirtualnym spacerem w aplikacji Mmieszkaniec.  
Pobierz aplikację, odwiedź zakładkę PERŁY MODERNIZMU  
i doświadczaj kujawskiej stolicy modernizmu!





# WŁOCŁAWSKI SZLAK MODERNISTYCZNY

## BAZA WIEDZY NA TEMAT MIESZKANIOWEJ ARCHITEKTURY MODERNISTYCZNEJ W FORMIE GRY MIEJSKIEJ

Pod koniec lat 20. ubiegłego wieku w architekturze pojawił się modernizm, był zjawiskiem świeżym, uosabiał nowe czasy i europejską krają, świetnie nadawał się do symbolicznego niwelowania różnic cywilizacyjnych. Jednocześnie stał się odzwierciedleniem nowoczesnego patriotyzmu. W mniejszych miejscowościach takich jak Włocławek powstawała ambienta architektura modernistyczna, która zdecydowanie świadczy o aspiracjach do wielkomiejskości. Włocławek – jako „Kujawska Gdynia” charakteryzuje się bogatymi zasobami architektury modernizmu, których wartość dodatkową można rozpatrywać w różnych kategoriach tj. architektury mieszczańskiej, architektury władzy, użytku publicznego, edukacji, służby zdrowia czy sakralnej. Mimo że powszechnie uważano, że modernizm to pudełko pozbawione dekoracji, ostatecznie abstrakcyjna forma modernizmu wymuszała na twórcy prawdziwy intelektualny wysiłek.

Istotnym jest fakt, aby w porę dostrzec zdegradowaną modernistyczną tkankę miejską Włocławka, nadad jej odpowiednią rangę, nie dopuścić do postępujących zaniedbań związanych z remontami nieuwzględniającymi subtelnych znamion historycznych dzieł architektonicznych. W związku z tym powstał projekt szlaku miejskiego modernistycznego tropem. Jest on oparty o opisy, zdjęcia i ilustracje.

We Włocławku tworzyła w samodzielnej pracowni Katarzyna Chmielewska-Kottas, która należała do ścisłej czołówki lokalnej sceny architektonicznej. Nawet w większym Toruniu czy Bydgoszczy nie pojawiają się żeńskie nazwiska projektantek. Kobiety w zawodzie architekta w latach międzywojennych były zjawiskiem nieczęstym, zwracały uwagę, a przez wielu były odbierane jako kontrowersyjne i często krytykowane. Zdecydowana większość znanych architektek tego okresu projektowała wspólnie z mężczyznami jako partnerami zawodowymi, często byli to mężowie. Chmielewska - Kottas to rzadki przykład architektki prowadzącej samodzielnie pracownię projektową, bez współdziału męża. Mieściła się ona przy ulicy Szczęśliwej 2 we Włocławku. Była popularna – sporo włocławskich modernistycznych kamienic to właśnie jej projekty, co niewątpliwie świadczy o dużej dojrzałości i otwartości lokalnego środowiska inwestorskiego. Pod tym względem Włocławek wcale nie był prowincją. Chmielewska – Kostas projektowała głównie domy mieszkalne. Pięknie opowiadała o projektowaniu budynków z poszanowaniem i wykorzystaniem stron świata, nadawała wielką rangę roli powietrza i światła w pomieszczeniach, tłumacząc to sprzyjaniu jedności człowieka z otaczającym krajobrazem. Podkreślała, że w dobie kryzysu budowlanego w roku 1938 to właśnie modernizm jest odpowiednią na oszczędne i trafne projektowanie, bez zbędnych dekoracji. Ku potrzebom człowieka, ze skromnym funkcjonalnym umebłowaniem. Głosiła szalenie nowoczesną myśl, która jest aktualna do dziś „w prawdziwie kulturalnym domu nie powinno być na pokaz”. Absolutnie pionierska działalność włocławskiej architektki torowała szlaki innym kobietom w zawodzie architektki.

Oczywiście Włocławka nie zbudowała sama Chmielewska-Kottas. Tuż po wojnie na włocławskiej scenie architektonicznej pojawił się prof. Franciszek Krzywdza – Polkowski. Znany jako niekwestionowana gwiazda międzywojennej architektury. Wykonał on dla miasta projekt kolonii urzędniczej przy ul. Nowomiejskiej i Szkoły Technicznej przy ul. Ogniowej. Domniema się, że również on zaprojektował budynek mieszkalny przy ul. Ogniowej 11, który mógł mieć przeznaczenie jako dom dla nauczycieli szkoły technicznej. Krzywdza-Polkowski w tym czasie był profesorem i dziekanem Wydziału Architektury Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, jako architekt – artysta opowiadał się za indywidualizmem w projektowaniu.

Inne znakomitości świata architektonicznego, które zawiąły do Włocławka, aby stworzyć tam swoje pojedyncze projekty to Stanisław Flasiiewicz, Maksymilian Goldberg i Henryk Stifelman. Było to znane nazwiska architektoniczne międzywojennej stolicy.

Najbardziej aktywnym włocławskim architektem był Władysław Kwapiszewski. Jego projekty to szkoła powszechna przy ulicy Łęskiej, państwowe gimnazjum żeńskie, hala targowa, łaźnia, cegielnia miejska oraz kolonia urzędnicza. Równie pokaznym dorobkiem mógł się szczycić Stefan Narebski, który przede wszystkim kojarzony jest z projektem Muzeum Ziemi Kujawskiej. Jego inne projekty to kasyno oficerskie oraz liczne budynki mieszkalne. Równie wziętym projektantem w mieście był Kazimierz Kiernasz, który co prawda nie był dyplomowanym architektem, a swoje projekty podpisywał „budowniczym”. Jednakże nie był mniej utalentowany.

We włocławskiej historii modernizmu wydarzyła się jeszcze jedna niezwykle interesująca historia. Sprawa dotyczyła Szpitala Górnego, miejscowości po przeciwnej Włocławkowi stronie Wisły. Obszar charakteryzuje się wyjątkowymi walorami terenowymi i przyrodniczymi, stąd idealnie nadawał się na umiejscowienie tam modernistycznego osiedla mieszkaniowego. W Szpitalu znajdował się majątek Rutkowskich, rodziców warszawskiego malarza oraz krytyki sztuki, Szczęsnego Rutkowskiego. Jego żona Wanda Melcer, znana pisarka, publicystka i feministka korespondowała z samym Le Corbusierem namawiając go na projekt przedmieścia ogrodu „Corbu” w korespondencji zadeklarował chęć udziału w tym przedsięwzięciu. Korespondencja się urwała. Jeden krok dzielił Szpital od tego, aby zaczęła się tam historia polskiej architektury nowoczesnej.

Analizując wyniki badań, które przeprowadził prof. Michał Pszczółkowski odnośnie jakości modernistycznych zasobów Włocławka, należy stwierdzić, że mają one wartość wysoką. Archiwalne akta budowlane świadczą o tym, że projekty poddawane były surowej ocenie formalnej pod kątem architektonicznym i funkcjonalnym. Plany budowlane odznaczały się dbałością o wysoki ich poziom oraz stylistyką budynków. Projekty użyteczności publicznej zlecano architektom z Warszawy, wśród tej grupy znalazł się Mieczysław Kozłowski, Stanisław Flasiiewicz, Adolf Barczewski, Maksymilian Goldberg, Franciszek Krzywdza – Polkowski oraz z dużym prawdopodobieństwem- Zdzisław Mączński. Podkreślić należy fakt, że do dobrej praktyki należała zasada konsultowania projektów z biegłymi w sztuce architektury w skali kraju.

Obiekty włocławskiego modernizmu charakteryzują dwie dominujące cechy. Pierwsza to wysoka wartość historyczna, artystyczna i naukowa, druga to brak należytej dbałości o wspomniane dziedzictwo. Nielogicznie stanowi fakt, iż największym zagrożeniem dla włocławskiej architektury jest ich remontowanie bez dbałości o wartość architektoniczną i charakter obiektu zabytkowego. Podejmując decyzje związane z remontami, nie zauważa się wartości form, które należy zachować. Najczęściej wymiana pokrycia dachu polega na zastosowaniu blachodachówek, oryginalne materiały lat międzywojennych zestawia się z popularnymi współczesnymi, które dostępne są w sieciach handlowych, niszczy się historyczną starożytną z elementami dekoracyjnymi, zastępując plastikową, często różną w obrębie jednego budynku, co czyni go karykaturalnym.

Spustoszanie w projektach zawierających podziały elewacji w pionie i w poziomie powodują prace termomodernizacyjne, nikt tu nie dyskutuje nad doskonałością Iżen, płaskiego boniowania czy gzymsów, a to one właśnie świadczą o autentyczności zasobu. Innymi słowy wyremontowane budynki pokrywają się silnie kłamstwami, co temperuje ich wartość historyczną obiektów.

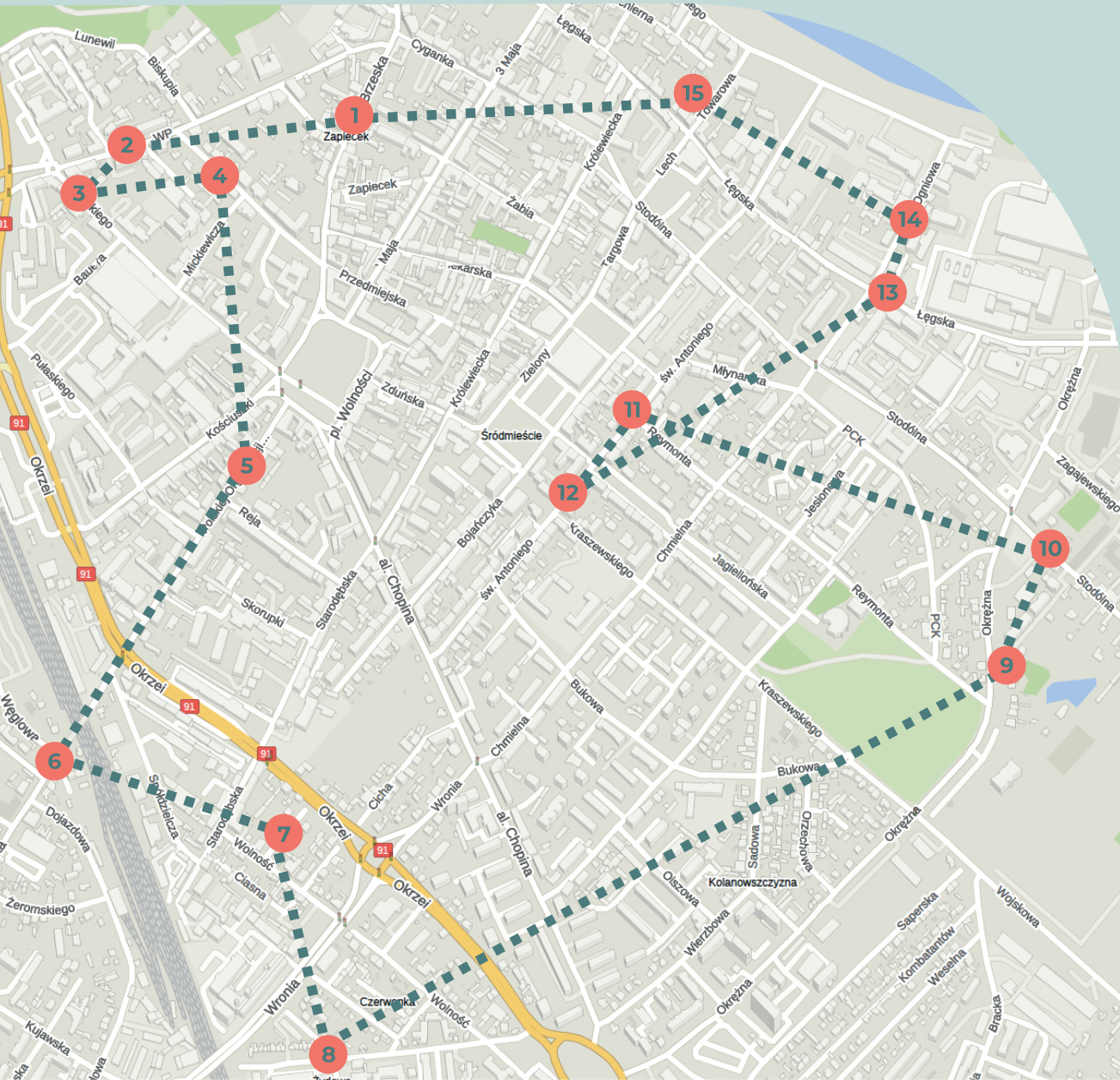
Kolejnymi przykładami działań, które całkowicie zacierają pierwotne bogactwo włocławskiego modernizmu to zmiana rytmu okien oraz drzwi, zabudowa wolnych parterów i tarasów, dobudowywanie sztybów okiennych, traktowanie elewacji jako słupy ogłoszeniowe i, ostatecznie, rozbiórki.

Należy odnieść się jeszcze do odrębnego zespołu kamienic, których charakterystyczne ceglane elewacje przejawiające się brakiem opracowania spoin między cegłami, świadczą bez wątpienia o tym, że wybuch wojny nie pozwolił na ich wykonanie i otkonywanie. W tych wypadkach zasadnym byłoby przeprowadzenie zabiegu integracji, czyli dokonania niekompletnego budynku.

Wzorowym przykładem udanej renowacji jest przywrócenie świetności budynków przy ul. Ogniowej 5. Mamy tu do czynienia ze wspaniałe wyeksponowaną spektakularną bryłą, która pomimo, że liczy sobie 80 lat, uderza nowoczesnością.

Miejski grunt włocławski obfituje w ogromne zasoby budownictwa modernistycznego. Szlak będzie sukcesywnie wzbogacany o trasy o charakterze mieszczańskim, sakralnym, służby zdrowia i opieki społecznej, edukacji czy przemysłu.

Modernizm jest tak szczyty, że aż brutalny, jest to styl, który niczego nie ukrywa i pokochanie go to jest kwestia czasu. W budynkach modernistycznych często nie da się zakończyć od razu, ale gdy się go objśni, zrozumie, nagle stają się ciekawe i obcowanie z taką architekturą może być swojego rodzaju przeżyciem intelektualnym.



**Adres** Dygańskiego 8  
**Inwestor** Kazimiera Gałczyńska  
**Projektant** arch. Kazimierz Kiernasz

**Opis** Charakterystyczna modernistyczna kamienica z elementami tzw. termometrów okiennych (łóken w kształcie smukłych prostokątów), na elewacji od strony ul. Dygańskiego widoczny na ostatniej kondygnacji bulaj. To jedna tych kamienic włocławskich, której ukończenie przerwał ogień wojny. Ceglana elewacja z pustymi spoinami świadczy o niedokończonym zamierzeniu architekta, elewacja w domyśle miała zostać pokryta tynkiem w celu uwypuklenia charakternej bryły z jej detalami wyznaczającymi rytm, cofnięciami i precyzyjnym boniowaniem.

**Adres** Nowomiejska 16-46  
**Inwestor** Komunalna Kasa Oszczędności  
**Projektant** arch. Bronisław Wondrausch

**Opis** Projekt architekta miejskiego Bronisława Wondrauscha, rok 1933. Archiwalne dokumenty świadczą o wybitnej estetyce tej inwestycji, wyjątkowości jeśli chodzi o funkcjonalność oraz nowoczesność. Na wybranej działce powstało 16 domków szeregowych. Kosztorys budowy był skromny, ale pozwalał na wygodną, zdrową i estetyczną zabudowę. W każdym domu był salon, kuchnia, sypialnia i skład. Powstał zatem zespół budynków, który tworzył jednolitą modernistyczną kompozycję. Projekt był na tyle nowatorski i ciekawy, że został opisany na łamach ogólnopolskiego czasopisma „Dom-Osiedle-Mieszkanie”, stanowił obiekt zainteresowania prezydentów innych miast i liczne delegacje. O fenomenie stanowił fakt, że powstały domy zaspokajające potrzeby biedniejszej części społeczeństwa, które zostały zorganizowane z inicjatywy publicznej. Jest to przykład na tyle oryginalny, a jego poziom realizacji na tyle wysoki, że stanowi ogromną wartość architektoniczną na skalę krajową. Rzeczywistość nie daje jednak żadnych szans, stan kolonii jest katastrofalny, doświadczając tu można nieskoordynowanego stosowania spektrum barw, form oraz kształtów, po większości charakterystycznych bulajów pozostały wspomnienia.

**Adres** Okrężna 11  
**Inwestor** Państwo Spychalscy  
**Projektant** arch. Katarzyna Chmielewska-Kottas

**Opis** Wzorcowo willa modernistyczna bazująca na prostych przenikających się prostopadłościach, których kompozycja jest dynamiczna przy zachowaniu płaskiego dachu. Dwukondygnacyjny budynek z doświetlonymi pokojami wyposażonymi w tarasy i balkony. Na każdej kondygnacji znajdowała się oddzielna kuchnia i łazienka, stąd budynek mógł stanowić dwa niezależne mieszkania.

**Adres** Stodólna 16b  
**Inwestor** Z. Dombzalski  
**Projektant** arch. Kazimierz Kiernasz

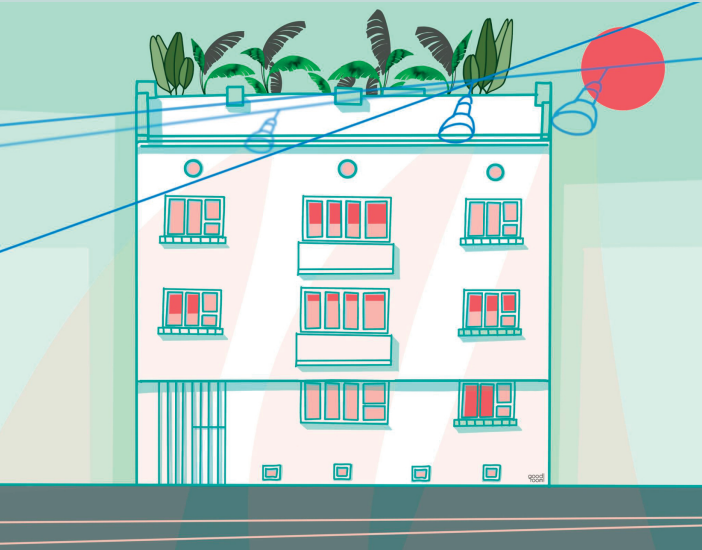
**Opis** Kamienica o symetrycznej elewacji, dwoma wygodnymi balkonami, które okalają metalowe zaobłone barierki. Są one charakterystyczne dla stylu marynistycznego. Charakterystyczna ceglana elewacja z cofniętymi spoinami świadczy o tym, że nie została ona ukończona. Należałoby przeprowadzić procesy integracji, aby nadać budynkowi zaprojektowany charakter.

**Adres** Św. Antoniego 20  
**Inwestor** Tomczak  
**Projektant** arch. Kazimierz Kiernasz

**Opis** Kamienica jest przykładem modernizmu monumentalnego reprezentowanego nie tylko przez budynki użyteczności publicznej, ale również domy mieszkalne. Obiekty w tym stylu powstawały w głównej mierze tuż przed wybuchem II Wojny Światowej. Symetryczna kompozycja fasady z podziałami pionowymi są przykładem nawiązania do klasycznych kolumnad mocno osadzonych w modernistycznej rzeczywistości. To jedna tych kamienic włocławskich, której ukończenie przerwał ogień wojny. Po dziś dzień ceglana elewacja z pustymi spoinami nie została pokryta tynkiem.

**Adres** Św. Antoniego 29  
**Inwestor** Z. Dąbrowska  
**Projektant** arch. Kazimierz Kiernasz

**Opis** Charakterystyczny typ zabudowy śródmiejskiej czyli kamienica z jednym pionem komunikacyjnym i dwoma mieszkaniami na kondygnacji. Klatka schodowa w budynku znajdowała się pośrodku tylnego traktu, a prowadził do niej przedni korytarz, położony za centralnie zaplanowanym wejściem. Po obu stronach klatki schodowej zlokalizowane zostały wejścia do mieszkań. Symetria formy i funkcji oznacza, że obydwa mieszkania na kondygnacji był swoim lustzanym odbiciem. Linearne podziały elewacja kamienicy dodają jej elegancji i smukłości, a zaobłone balkony stanowią esencję stylu. Ceglana elewacja z pustymi spoinami świadczy o niedokończonym zamierzeniu architekta, elewacja w domyśle miała zostać pokryta tynkiem.



**Adres** Brzeska 15  
**Inwestor** Adwokat Eugeniusz Kuligowski  
**Projektant** arch. Kazimierz Kiernasz

**Opis** Charakterystyczna modernistyczna kamienica z pomieszczeniami koncentrującymi się wokół centralnie położonej klatki schodowej. Brama główna opatrzona jest charakterystycznymi dla stylu zabudowaniami. Podczas realizacji nadbudowano o kolejną kondygnację, zlikwidowano charakterystyczne dla stylu bulaje. Zarys wspomnianych bulaj widoczny jest na elewacji frontowej. Detal ten stanowi o modernistycznym charakterze kamienicy.



**Adres** Wojska Polskiego 18  
**Inwestor** Sara Ranicka i Rebeka Rajch  
**Projektant** arch. Katarzyna Chmielewska-Kottas

**Opis** Kamienica z układem symetrycznym pod względem formalnym, ale z różną ilością pomieszczeń w poszczególnych mieszkaniach. Zróżnicowanie to architektka osiągnęła poprzez przesunięcie względem osi symetrii ściany dzielącej mieszkanie w przednim traktie. Po jednej stronie klatki schodowej zaplanowano mieszkanie trzypokojowe, po drugiej – pięciopokojowe, każdorazowo z kuchnią, łazienką i słubówką. Ceglana elewacja z pustymi spoinami świadczy o niedokończonym zamierzeniu architekta, elewacja w domyśle miała zostać pokryta tynkiem.



**Adres** Kińskiego 16A  
**Inwestor** Adwokat Eugeniusz Barcikowski  
**Projektant** arch. Katarzyna Chmielewska-Kottas

**Opis** Dom, który należy do najlepszych wzorców twórczości Katarzyny Chmielewskiej-Kottas. Realizacja powstała na zlecenie prestiżowego klienta, Eugeniusza Barcikowskiego, znanego adwokata. Budynek powstał w roku 1936. Charakteryzuje się nietypowym połączeniem kamienicy czynszowej i obszernego domu prywatnego. Plan zakładał, że na parterze będzie ulokowany sklep, garaż, stróżówka i wygodne dwupiętrowe lokum właścicieli zaopatrzone w dodatkowe wejście. Owe wejście znajdowało się w narożniku, który miał cwieterkisty wykrój, stąd prezentował się wyjątkowo okazale. Pierwsze piętro stanowiło, oprócz mieszkania zleceńiodawcy, czteropokojowe mieszkanie wyposażone w kuchnię, łazienkę i słuubówkę. Kolejną kondygnację zajęło mniejsze mieszkanie (dwa pokoje). Fenomen budynku polega na tym, że tworzy on dynamiczną kompozycję, w której swobodnie, bez zgrzytów przenikają się bryły różnej wielkości z płaskimi dachami i asymetrycznym porządkiem elewacji. Dom Barcikowski jest wyjątkowy z powodu dbałości o projekt rozmieszczenia pomieszczeń zgodnie z kierunkami świata tak, aby w pełni wykorzystać potencjał naturalnego świata.



**Adres** Słowackiego 7  
**Inwestor** Henryk Kawalec  
**Projektant** arch. Katarzyna Chmielewska-Kottas

**Opis** Kamienica oferująca mieszkania o zróżnicowanej powierzchni i standardzie. Na parterze zaplanowane zostało duże mieszkanie zajmujące całą kondygnację, na pozostałych piętrach ilość pokoi ulega zmniejszeniu. Zatem pojawiają się mieszkania 2 i 3-pokojowe, a na poddaszu 1-pokojowe. Elewacja w części parterowej ozdobiona rytmicznym boniowaniem.



**Adres** P.O.W. 41  
**Inwestor** Szlama Luks  
**Projektant** arch. L. Jezierski

**Opis** Kamienica przemysłowca Szłamy Luksa zaprojektowana przez Lucjana Jezierskiego w latach 1934-1935. Klatka schodowa zlokalizowana jest w przedniej części budynku, bezpośrednio za wejściem. Piękny modernistyczny okaz. Niszczy brylantem nadeje bryle wysunięta część elewacji, która zarysowuje doświetloną przesłankami klatkę schodową. Zaobłone duże balkony dynamicznie opasują kamienicę i stanowią elegancją, prostą i funkcjonalną ozdobę, swoim kształtem nawiązują do mostków kapitańskich. Obecnie kamienica jest w opłakłym stanie, stanowi słup ogłoszeniowy dla reklam wielkoformatowych.



**Adres** Kaliska 1  
**Inwestor** Cukrownia w Brześciu Kujawskim  
**Projektant** arch. Bronisław Wondrausch

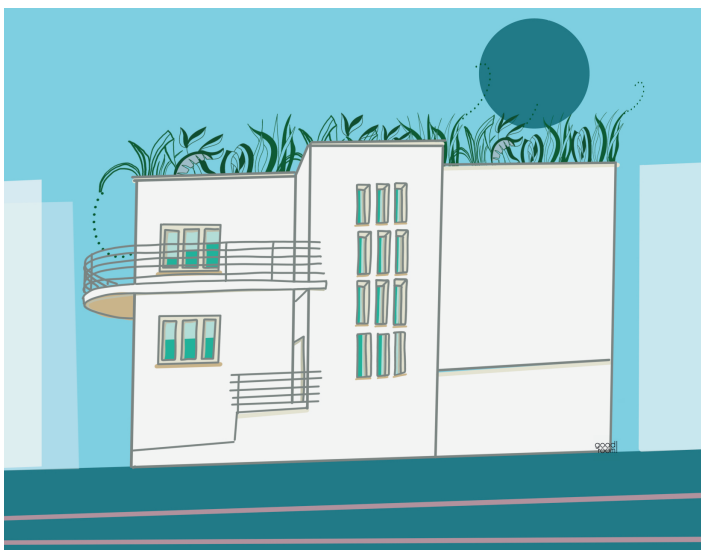
**Opis** Charakterystyczna modernistyczna budowla obsługująca kolejną wąskotorową. Zaobłony fragment frontowej elewacji ciągnący się na jej całej wysokości jest sztandarowym elementem modernistycznej manieri. Zestawiona z zaobleniem frontu bryła nadaje budynkowi elegancji, prostoty i wyrafinowania. Ten okazały budynek został zrealizowany w roku 1930. W niskiej, parterowej części zaplanowano halę dla podrózników, obok której powstała piętrowa część z pomieszczeniami słuźbowymi, skomunikowanymi za pomocą klatki schodowej w dominującym, półokrągłym pylażalce. Nieudokumentowane jest nazwisko projektanta, można jednak przypuszczać, że był nim Bronisław Wondrausch. Świadczy o tym cechy formalne dworca, analogiczne do zastosowanych przez tego architekta w projekcie frontonu Stadionu Miejskiego.



**Adres** Łęgska 18a  
**Inwestor** nieznany

**Projektant** arch. Lucjan Jezierski (prawdopodobnie)

**Opis** Kamienica z charakterystycznym motywem architektury modernistycznej czyli wertykalnymi przesłankami na całej wysokości budynku. Te przesłanki podkreślały klatki schodowe, które zlokalizowane były w przedniej części budynku. Okna „termometry” połączone z horyzontalnym układem otworów okiennych dają efekt kontrastu i jednocześnie równowagę linii pionowych i poziomych. Zaoblenie narożnika budynku nawiązuje bezpośrednio do dynamicznej odmiany funkcjonalizmu, nazywanej stylem okrętowym. Odwołania marynistyczne często pojawiają się we włocławskiej mieszkaniowce, z jednej strony są symbolem potęgi gospodarki morskiej, nawiązują do odrodzenia się państwa, a z drugiej konstrukcja statku kojarzy się z solidnością, elegancją i prostotą, z formą wynikającą z funkcji.



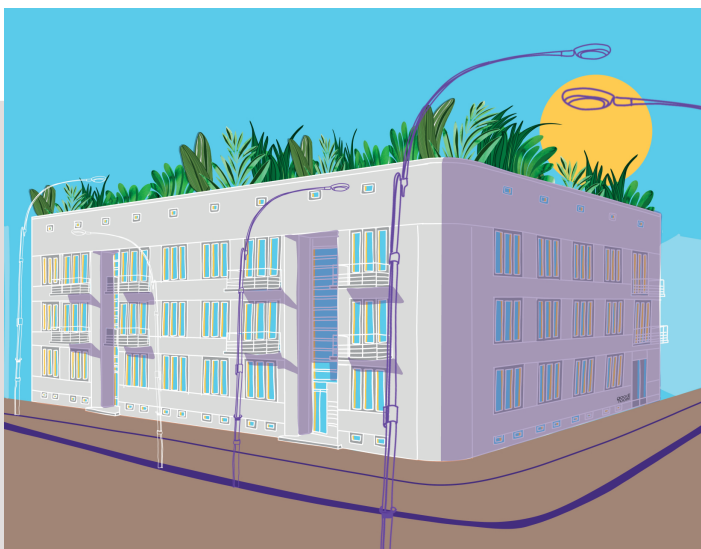
**Adres** Ogniowa 5

**Inwestor** nieznany/unknown

**Projektant** nieznany/unknown

**Opis** Kamienica z charakterystycznym motywem architektury funkcjonalistycznej czyli wertykalnymi przesłankami na całej wysokości budynku. Te przesłanki podkreślały klatki schodowe, które zlokalizowane były w przedniej części budynku. Zaoblenie narożnika budynku nawiązuje bezpośrednio do dynamicznej odmiany funkcjonalizmu, nazywanej stylem okrętowym. Odwołania marynistyczne często pojawiają się we włocławskiej mieszkaniowce, z jednej strony są symbolem potęgi gospodarki morskiej, nawiązują do odrodzenia się państwa, a z drugiej konstrukcja statku kojarzy się z solidnością, elegancją i prostotą, z formą wynikającą z funkcji.

Przykład wzorowej rewitalizacji obiektu modernistycznego.



**Adres** Towarowa 3

**Inwestor** Juliusz Drachenberg

**Projektant** arch. Kazimierz Kiernasz

**Opis** Typowe dla stylu okrętowego zaakraglenie krawędzi budynku urozmaicając oszczędną w formie bryłę. Pierwotnie klatki schodowe zdobily charakterystyczne wertykalne okna termometry, które dodawały kamienicy lekkości i elegancji. Niestety zostały one zamurwane, a elewacja pomalowana na jaskrawe kolory bez wykazania elementarnego poczucia estetyki.